

Porównajmy prawa człowieka!

2 czerwca 2007

Rzecznik Irańskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Mohammad-Ali Hosseini powiedział dziś, iż komentarz Kanclerz Angeli Merkel kończącej swoje przewodnictwo w Unii Europejskiej jest interferowaniem w wewnętrzne sprawy Iranu. Hosseini powiedział to w odpowiedzi na pytanie Merkel na temat sytuacji z prawami człowieka w Iranie.

“Rotująca prezydencja Unii Europejskiej powinna przykładać większą wagę do społecznego nieładu i naruszania praw człowieka w krajach członkowskich Unii Europejskiej zamiast podejmować tak interwencyjne podejście na Bliskim Wschodzie”, dodał.

“Niemiecka Kanclerz powinna podjąć wysiłki konfrontując naruszanie praw człowieka w UE włączając w to porywanie przez CIA podejrzany, przewożenie ich przez europejskie porty lotnicze i naruszanie praw religijnych i etnicznych mniejszości w szczególności Muzułmanów.”

“Zawsze martwiliśmy się naruszaniem praw człowieka w krajach członkowskich UE i wysłaliśmy w tej sprawie 12 oficjalnych listów.”

Doradził on UE by zaczęły krytykować USA i Izrael, jako że są to ich sojusznicy. Wezwał on także do zwracania większej uwagi na nielegalne działania podejmowane w Palestynie, Iraku i innych częściach świata. Wezwał on także UE do przyjęcia realizmu i unikania podwójnych standardów dotyczących praw człowieka.

Hosseini zaznaczył, iż obchodzenie się z ludźmi którzy wprowadzają niebezpieczeństwo i chaos w każdym kraju jest narodową odpowiedzialnością każdego systemu i rządu.

“Islamska Republika nie tylko odrzuci każdą radę w obchodzeniu

się z sabotażystami, ale rekomenduje także Unii Europejskiej zaprzestanie pomówień na temat naruszania przez Iran praw człowieka”, dodał.

“Iran wciąż odrzuca polityczne, selektywne i negatywne nastawienie do praw człowieka.” Wyraził on także gotowość Iranu do porównania sytuacji z prawami człowieka w Europie.

Oświadczenie to nadchodzi na fali wywołanej przez raport amerykańskiej stacji telewizyjnej ABC News, która informowała o zaakceptowanej przez Prezydenta Stanów Zjednoczonych kampanii medialnej dezinformacji dotyczącej tego kraju oraz interferencji zmierzającej do wywołania ‘miękkiej’ rewolucji w Iranie z poparciem amerykańskich tajnych służb. Wcześniej w Iranie została aresztowana pracująca w Waszyngtonie naukowiec Haleh Esfandiari, która jak co roku odwiedziła ten kraj.

Esfandiari oskarżana jest o tworzenie dla Fundacji Sorosa nieoficjalnej sieci połączeń wewnątrz Iranu pod pretekstem promowania demokracji i praw człowieka, z ukrytym celem odsunięcia od władzy Irańskiego rządu. W wyniku dochodzenia podjętego przez Irańskie Ministerstwo Wywiadu został także aresztowany Dr. Kian Tajbakhsh oskarżany o bycie głównym przedstawicielem Fundacji Georga Sorosa i przygotowywanie rewolucji. Fundacja Sorosa oświadczyła, iż pracował on jako consultant zajmujący się zdrowiem publicznym, asystą humanitarną i projektami z zakresu planowania miejskiego, które zostały podjęte przez fundację otwarcie i za wiedzą Irańskiego rządu.

Tymczasem dziś, w dniu pierwszego oficjalnego kontaktu od 1979 roku pomiędzy Iranem i Stanami Zjednoczonymi, Iran oprotestował oficjalnie za pomocą ambasady Szwajcarii działania wywiadowcze USA, twierdząc, iż odkrył sieci szpiegowskie w kraju.

Iran twierdzi, iż rozbił w ostatnim czasie kilka kręgów szpiegowskich prowadzonych przez Stany Zjednoczone w

zachodniej, południowo-zachodniej i centralnej części kraju.

Sieci szpiegowskie kierowane były przez służby wywiadowcze sił okupujących Irak, a grupy w Iraku były także w to zaangażowane, podała IRNA – oficjalna agencja informacyjna Islamskiej Republiki. Ministerstwo Wywiadu w ciągu kilku dni ujawni więcej informacji na temat tego odkrycia, podała agencja informacyjna.

Biały Dom powiedział, iż nie potwierdza, ani nie zaprzecza sprawą związanym z wywiadem, podała agencja Associated Press. Z drugiej strony, rzecznik Rady Bezpieczeństwa Białego Domu, Gordon Johndroe, powiedział 14 maja, iż prezydent Stanów Zjednoczonych autoryzował ten kanał ponieważ musimy podjąć każdy możliwy krok zmierzający do ustabilizowania Iraku i zredukowania ryzyka dla naszych żołnierzy.

Źródło: [Centrum Niezależnych Mediów – Polska](#)